

nać czytelnika do oderwanych od niej wniosków. Cytaty z tradycji antiocheńskiej (Jan Chryzostom) przeważają nad tradycją aleksandryjską (tu przede wszystkim Ambroży jako spadkobierca aleksandryjczyków, ale brak Ewagriusza!). Autor rozprawy jednak w innych swoich rozważaniach zebrał wiele szczegółowych dowodów dla prawdziwości swoich wniosków.

A. Nocoń dobrze wykorzystał literaturę przedmiotu (opracowania włoskie, francuskie i niemieckie), także nieliczne opracowania polskie (F. Drączkowski, L. Małunowiczówna, A. Swoboda). Rozprawa została starannie opublikowana (jeden błąd rzeczowy Autora, jaki znalazłem, to nazwisko polskiego tłumacza Patrologii: powinno być P. Pachciarek, zamiast P. Paciorek). Rozprawa ks. Arkadiusza Noconia stanowi cenny wkład w opracowanie zagadnień etycznych w literaturze patrystycznej.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000) s. 399–401

Ks. Roman Murawski SDB, Wczesnochrześcijańska Katecheza (do edyktu mediolańskiego – 313), Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 1999, 238 s.

Nieczęsto się zdarza, że znawcy współczesnej katechezy podejmują tematy z zakresu patrystyki. Ks. prof. Roman Murawski, jak możemy wnioskować z jego wcześniejszych publikacji, zajmuje się katechezą w okresie apostołskim i wczesnochrześcijańskim. Część jego wcześniejszych zainteresowań (*Katecheza chrześcijańska w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1990) znalazła odbicie także w omawianej pracy w postaci rozdziału I („Katecheza czasów apostołskich” ss. 17–66). Pierwszy rozdział może wzbudzić większe zainteresowanie nowotestamentalisty, przedstawimy zatem ujęcie rozdziału II: Kształtowanie się elementów katechumenatu w czasach poapostołskich (II w.) – ss. 67–121 (spis treści na s. 6 mówi zamiast „katechumenatu” „katechumenalnych”!) i III: Katechumenat w epoce przedkonstantyńskiej – do 313 roku (ss. 123–223). Już z przedstawienia tytułów tych rozdziałów wynika, że Autor zajął się nie tyle katechezą (uczynił to w rozdziale I), ile katechumenatem, czyli swoistą instytucją, w ramach której kształtowała się katecheza. Problematyka tych rozdziałów daleko rozszerza zapowiedź w tytule książki, (albo się rozmija?). W II rozdziale Autor potraktował materiał „źródłowo”, czyli zajął się elementami związanymi z katechumenatem (stąd „elementy katechumenalne” lepiej odpowiada treści) w *Didache*, *Pasterzu* Hermasa i pismach Justyna Apologety. W III rozdziale przedstawił struktury katechumenatu. Możemy zrozumieć, dlaczego tak się stało. Omawiając początki, pierwsze elementy katechumenatu w II w., łatwiej było przedstawić zagadnienie wykorzystując za plan treści źródła. W następnym rozdziale wraca jednak do źródeł z II w., na przykład do pism Ireneusza z Lyonu i traktuje je całościowo razem ze źródłem z III w. (uczynił tak w części: Katechumenat w dokumentach i pismach patrystycznych – ss. 133–145), ale tra-

ktuje już sprawę problemowo, gdyż materiału jest więcej. Faktycznie dopiero w III w. możemy mówić o ukształtowaniu katechumenatu jako instytucji kościelnej. Odwołując się do źródeł, ks. Murawski podaje zawsze dokładne informacje na temat tekstu, autora, formy literackiej i okoliczności powstania utworu.

Niektóre informacje dla czytelnika patrologa są zbędne, dla badaczy historii katechezy bardzo ważne. W badaniach źródłowych należy bowiem zwrócić uwagę na formę literacką i okoliczności powstania utworu. Najwyższy już czas, aby wszyscy korzystający ze źródeł patrystycznych uświadomili sobie, że nie można stawiać wszystkich świadectw źródłowych na tym samym poziomie. Co innego oznacza świadectwo o chrzcie i Eucharystii w polemicznym dziele Justyna Filozofa (jest rzeczą oczywistą, że wzmianka o sakramentach nie było głównym celem Justyna), a co innego niemal prawne postanowienia dotyczące chrztu w *Didache*.

Umieszczenie tekstów patrystycznych, *Sitz im Leben* konieczne jest dla ich zrozumienia. Autor dobrze wywiązał się z tego zadania. W analizie tekstów źródłowych, a zwłaszcza w wyjaśnianiu ich *Sitz im Leben* mógł jednak na pierwszy plan wydobyć bezpośrednie związki z katechezą i podać pozostałe informacje marginalnie albo je zupełnie pominąć¹. Skoro jednak je podaje, to powinien respektować reguły rządzące takimi informacjami, to znaczy powinny być aktualne i krytyczne². Na ogół jednak, jeśli chodzi o badania źródłowe i opracowania, Autor odwołuje się do uznanych autorytetów (Aland, Botte, Daniélou, Mokrzycki, Neymeyer, Rordorf, Starowieyski).

Autor zajął się przede wszystkim strukturami. Bardzo jasno i wyraźnie R. Murawski rozgranicza pojęcia „ewangelizacji” i „katechizacji”. Jego uwagi na ten temat (ss. 146–151) będą bardzo cenne dla historyka i patrologa. Szeroko omówiono warunki dopuszczania kandydatów do chrztu (ss. 152–166), strukturę katechumenatu (ss. 166–173), jego etapy (ss. 175–199) i sprawowanie obrzędu chrztu (ss. 199–223). Według spisu treści wynikało by, że omówiono katechumenat tylko jako przygotowanie do chrztu, w szczegółach jednak autor uwzględnił przygotowanie do Eucharystii (ss. 216–220).

W opracowaniu ks. Murawskiego otrzymujemy bardzo jasny i przejrzysty obraz katechumenatu w III w. Autor nie wyróżnił form katechumenatu w środowisku judeochrześcijańskim, choć był bliski tego, omawiając początki na przykładzie *Didache*, od katechumenatu w środowisku pogańskim. Być może udało by się, gdyby zwrócono uwagę na treści katechezy (w środowisku judeochrześcijańskim – nauka o spełnieniu obietnic Bożych ze Starego Testamentu, w środowisku pogańskim – zagadnienia życia religijnego i moralnego). Może warto tu

¹ Informacja o tłumaczeniu *Didache* (s. 69) przez prof. Świderkówną (rzecz patrologom znana), że dokonane zostało z inicjatywy ks. prof. Starowieyskiego, jest dla nieobeznanych niepełna. Nie umniejszając wielkich zasług ks. Starowieyskiego, trzeba jednak podać, że tekst tłumaczenia *Didache* zostało **najpierw** dostarczony do redakcji Pism Starochrześcijańskich Pisarzy (sam ten redagowałem), **następnie** został opracowany przez ks. Starowieyskiego, a tylko skutkiem polowności wydawnictwa ATK (nie mówiąc już o odstraszającej postaci edytorskiej) było to, że w serii Ojcowie Żywi *Didache* ukazało się wcześniej. O tej „współpracy” z redakcją PSP mówi sam ks. prof. Starowieyski (*Pierwsi świadkowie*, s. 28).

² Na przykład podając informacje o *Didache* (s. 69, p. 2) czy *Traditio Apostolica* (s. 134, p. 33), uwzględnić publikację i opracowanie w *Fontes Christiani*: G. S c h ö l l g e n, W. G e e r l i n g s, *Didache, Traditio apostolica*, Freiburg 1991; K. N i e d e r w i m m e r, *Die Didache*, 1989. Patrolog i historyk starożytnego Kościoła wie o tym skądinąd, ale inny czytelnik zdany jest na podane tu informacje niepełne i bezkrytyczne.

zastanowić się nad większym zainteresowaniem nauką moralną w pierwotnej katechezie? (s. 181). Ks. Murawski nie zastanowił się również nad rolą kobiet w przygotowaniu do chrztu i przy samych ceremoniach chrzcielnych. Przytoczył tylko rygorystyczne opinie Tertuliana na ten temat. Tymczasem *Didaskalia Apostolskie* zachęcają biskupa, aby wybrał odpowiednie kobiety, które zajęły by się przygotowaniem do chrztu kobiet (por. *Didaskalia Apostolorum* III, 12; II, 26,5–6).

Lekturę pracy ks. R. Murawskiego polecam specjalistom katechizacji, jak również nauczycielom religii, dzisiaj w szkole, aby mogli się dowiedzieć, jak uczono zasad wiary w okresie, gdy nauka religii w szkole nie była znana.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000) s. 401–402

A n d r z e j M a z e w s k i, MINUCII OPUS UT „PROTREPTICUM” AD VERITATEM INQUIRENDAM, (Excerptum), Romae 1999, 98 s.

Praca doktorska Andrzeja Mazewskiego z 1998 r., do której w trakcie lektury Excerptum miałem dostęp (*Minucii opus ut protrepticum ad veritatem inquirendam*, Moderator prof. Calogero Riggì, Romae 1998, 157 s.; wszystkie adnotacje do publikacji dotyczą pełnego wydania, chyba że zaznaczam, że chodzi o Excerptum), jak i jej publikacja w postaci Excerptum z 1999 r. dotyczy dzieła Minucjusza Feliksa, dialogu *Oktawiusz* jako zachęty do poszukiwania prawdy. Autor zajął się przede wszystkim treściowymi związkami gnozeologii Minucjusza, choć w pierwszej części pracy także związkami formalnymi (forma literacka dialogu, diatryby, erotapokrisis), z innymi systemami filozoficznymi epoki. Praca dzieli się na trzy rozdziały (W Excerptum opublikował fragmenty z dwu pierwszych).

W pierwszym rozdziale zajął się kwestią literackich i historycznych związków Dialogu. Chodziło przede wszystkim o związki z ówczesnymi kierunkami filozoficznymi – sceptyków, sofistów, eklektyków. Badanie związków filozoficznych ukazuje erudycję Autora, chociaż przyjęta metoda wydaje mi się zawodna. Nagromadzenie cytatów myśli, które ewentualnie można skojarzyć z wypowiedziami Minucjusza, nie oznacza wcale, że faktycznie autor *Oktawiusza* je zapożyczył. Najlepszym przykładem zawodności tej metody może być ostatni akapit pierwszego rozdziału „Minuciana et Ciceroniana”, gdzie – idąc za opracowaniem Pellegrino – zestawiał wszystkie możliwe zbieżności myśli Minucjusza i Cyserona. Najbardziej przekonujące są jednak związki z *De natura deorum* Cyserona, inne natomiast mogą pochodzić z bonum commune myśli filozoficznej II i III w.

W drugim rozdziale A. Mazewski zajął się środowiskiem afrykańskim („De Minucii intentinalitate in Afrorum provincia”. Dlaczego jednak w tym rozdziale („De ratione apud Iustinum”, (ss. 55–57), nadto czy zarzuty przeciw chrześcijaństwu, na przykład zarzut ateizmu („Praeiudicium de christianorum atheismo”, ss. 58–67), charakteryzowały tylko Afrykańczyków? Nie jest wykluczone, że